

PROTOKÓŁ nr VII/07
z sesji Rady Gminy i Miasta Bogatynia
z dnia 21 lutego 2007 roku

Obecni radni wg listy obecności, która jest *załącznikiem nr 1 do protokołu*.

Nieobecni radni: Stanisław Goszczycki, Paweł Marciniak.

Sesji przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Bogatynia Andrzej Litwin.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni przy ulicy Daszyńskiego 1 w godzinach od 13.00 do 15.00.

W sesji uczestniczyli:

Andrzej Grzmielewicz	- Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia,
Jerzy Stachyra	- Zastępca Burmistrza,
Dominik Matelski	- Zastępca Burmistrza,
Daniel Fryc	- Sekretarz Gminy,
Bogumiła Wysocka	- Skarbnik Gminy,
Piotr Janukowicz	- Radca prawny,
Mirosław Drozd	- Radca prawny,

/lista obecności stanowi załącznik nr 2/

oraz naczelnicy wydziałów Urzędu, przedstawiciele gminnych jednostek organizacyjnych i jednostek pomocniczych zgodnie z *listą obecności stanowiącą załącznik nr 3 do protokołu sesji*.

do pkt-u 1

Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin otworzył sesję. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum /w chwili otwarcia sesji na sali było obecnych 19 radnych/ przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz i Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Andrzej Litwin złożyli serdeczne podziękowania i wyrazy uznania za wieloletnią pracę na rzecz społeczności lokalnej sołtysom – Pani Józefie Brandys oraz Panom Leopoldowi Czczot, Krzysztofowi Peremickiemu, Henrykowi Dobrychłop, Tadeuszowi Okorskiemu, oraz Marianowi Wasilewskiemu. W wyniku przeprowadzonych wyborów na sołtysa po upływie czteroletniej kadencji ww. nie zostali wybrani ponownie na pełnienie tej funkcji.

do pkt-u 2

Przedstawienie porządku obrad

Porządek stanowi załącznik nr 4 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin przedstawił porządek:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych.
4. Wprowadzenie zmian w budżecie Gminy na 2007 rok.
5. Zatwierdzenie taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie miasta i gminy Bogatynia.

6. Przyjęcie „Planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni S.A w Bogatyni na rok 2007 ”.
7. Wydanie opinii odnośnie lokalizacji salonu gier na automatach w Bogatyni przy ulicy Kossaka 3.
8. Wyrażenie zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej.
9. Powołanie stałej Komisji Statutowej, ustalenia zakresu jej działania i składu osobowego.
10. Interpelacje i zapytania.
11. Wolne wnioski, sprawy różne.
12. Informacje i Komunikaty Przewodniczącego.
13. Zamknięcie obrad.

Radni nie wnieśli uwag i zmian do przedłożonego porządku obrad.

do pkt -u 3

Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych.

Przedstawiciele jednostek pomocniczych tj. Rad Osiedlowych i Sołeckich nie zgłosili żadnych spraw i interwencji z terenu.

do pkt -u 4

Wprowadzenie zmian w budżecie Gminy na 2007 rok.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poprosił przewodniczących komisji o przedstawienie opinii do zmian w budżecie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Piotr Nosal przedstawił opinię komisji - komisja na posiedzeniu w dniu 19 lutego 2007 roku w wyniku głosowania 4 głosy „za”, 1 głos wstrzymujący nie wniosła uwag do przedłożonego projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Patryk Stefaniak przedstawił opinię komisji - komisja pozytywnie opiniuje wprowadzenie zmian w budżecie Gminy na 2007 rok.

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Budżetu Krzysztof Gnacy przedstawił opinię komisji - komisja nie wnosi uwag do przedłożonego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Litwin zapytał radnych czy mają uwagi do tego punktu.

Radny Jerzy Wojciechowski odniósł się do autopoprawki twierdząc, iż jest to kolejna zmiana w budżecie. Szczególnie zaaprobował radnego fakt przeznaczenia kolejnej kwoty dla spółki GPO. Zwrócił uwagę, iż cel na pewno jest chwalebny i segregacja odpadów czy np. kompaktowanie tych odpadów jest w perspektywie niezbędne. Nie zmienia to jednak istoty rzeczy, że w dalszym ciągu z niewiadomych powodów i z niejasnych przyczyn ekonomicznych staramy się wspierać spółki finansami gminy, natomiast nie próbujemy na nich wymusić działań, ani też nie przedstawiamy rozsądnych projektów reorganizacji. W projekcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian mówi się o przeznaczeniu 800.000,00 zł na podwyższenie udziałów pieniężnych w GPO Sp. z o.o. Gmina ma w tej spółce 100%

udziałów, tak że jest to dosyć dziwne sformułowanie. Co do źródeł finansowania to zwróćmy uwagę, iż jest to kolejny kredyt 150.000,00 zł plus 620.000,00 zł podpisano jako rozliczenie zaliczki czyli zwrot przez GZMK Sp. z o.o. W autopoprawce do budżetu przyjętej razem z budżetem przewidziano w rozdziale 7095 „pozostała działalność” w dziale „gospodarka mieszkaniowa” kwotę 2.000.000,00 zł jako środki na pokrycie straty wykazanej w sprawozdaniu finansowym przez GZMK. Radny rozumie, że 620.000,00 zł zmniejsza obciążenie finansowe Gminy, które wynika z generowania zadłużenia przez GZMK, ale dochody Gminy w ten sposób nie wzrastają. Można powiedzieć, że „dotacja” jest przesunięta z GZMK do GPO. Radny uważa, że rozsądną byłoby rzeczą doprowadzenie do upadku spółki GZMK, która będzie prawdopodobnie w dalszym ciągu generować długi. Oczywiście wiąże się to z pewnymi kosztami i być może byłoby rozsądną rzeczą przekazać jej zadania zakładowi budżetowemu. Oczywiście ma tu świadomość, że być może w przyszłości zakłady budżetowe przestaną istnieć. Nie zwalnia to nas jednak od szukania kolejnych rozwiązań. Co do GPO powtórzył to na co kiedyś zwrócił uwagę, iż ma obawy, że w obecnym kształcie spółka nie rokuje nadziei na to, że stanie na własnych nogach. Kiedy spółka ma za plecami budżet Gminy trudno oczywiście oczekiwać doboru właściwych kadr. Trudno wymusić na spółce dobór partnerów np. poszukiwania podwykonawców, czy też poszukiwania zleceń zewnętrznych, choć zapewne takie działania będą podejmowane. Tym bardziej jest to trudne, gdyż spółka działa w warunkach monopolu. Trzeba powiedzieć, że przy okazji czytając o tym swego czasu w biuletynach wydawanych przez RWS, że „pasożytowanie” tak jak to zostało wówczas tam ujęte na finansach Gminy trwa w jego odczuciu w najlepsze. Wydaje się, że brakuje nam odwagi do szukania nowych optymalnych rozwiązań. W tym miejscu radny rozwinął szerzej wątek, a ma tutaj na myśli pewien znamienity przykład z Poznania. Co zrobiono w Poznaniu? Otóż jest to znakomity przykład partnerstwa publiczno-prywatnego w dziedzinie funkcjonowania spółek komunalnych. Miasto Poznań realizuje zadania własne w gospodarce odpadami poprzez spółkę, którą to spółkę tworzą wspólnicy tj. z jednej strony miasto, a z drugiej strony niemiecka firma Retmann. Przy okazji odniósł się do opinii, którą słyszał ostatnio na sesji, iż należy unikać wyprzedzaży spółek gminnych czy np. obawy przed wpuszczaniem na nasz rynek kapitału niemieckiego. Uważa, że ten przykład powinien rozwiązać te wątpliwości dlatego, że należy uciekać od pewnych reminiscencji z przeszłości, trzeba szukać partnerów. Takim poważnym partnerem szczególnie dla Bogatyni wydają się właśnie być Niemcy. Pozwolił sobie zacytować - miasto wniosło aport czyli grunty, budynki i wysłużony sprzęt, natomiast firma niemiecka Retmann specjalistyczne pojazdy i wkład pieniężny, oczywiście także wiedzę i doświadczenie, które są na pewno w funkcjonowaniu spółek bardzo istotne. Warto też pamiętać, że miasto zabezpieczyło swoje interesy w strukturze władz, a polega na tym, że w zarządzie dwie osoby reprezentują miasto, dwie osoby reprezentują niemiecką spółkę. Przyjęto też bardzo jasny sposób działania na przyszłość, mianowicie inwestowanie zysków i przyjęto, że przez pierwsze 10 lat 75% tych zysków będzie przeznaczony na rozwój spółki. Jeśli chodzi o ceny, spółka może waloryzować ceny usług ale o wskaźnik inflacji oraz wzrost opłat za składowanie na wysypisku. Takie rozwiązanie tam przyjęto. Nie od rzeczy będzie powiedzieć, że zadbano o interes załogi również, ponieważ przyjęto okres ochronny. Oczywiście trzeba jasno powiedzieć, iż być może w przyszłości, aby spółki lepiej funkcjonowały jakies zwolnienia będą potrzebne. Przy uwzględnieniu okresu ochronnego, przy uwzględnieniu stosownych szkoleń ułatwienia zmiany pracy na pewno takie rozwiązanie chociaż wydaje się zapewne w tym momencie dosyć bolesne jest jednak w przyszłości celowe. Obecnie zatrudnienie w tej spółce jest o połowę mniejsze, natomiast w sensie logistycznym spółka ta działa o wiele lepiej. Jest lepsza efektywność, spółka prowadzi towarzyszące inwestycje proekologiczne, recykling, również przy okazji programy edukacyjne w zakresie selektywnej zbiórki odpadów i co być może najważniejsze spółka przynosi znaczącą dywidendę miastu. Dlatego jeżeli ktoś by

podejrzewał, że jest to interes korzystny tylko i wyłącznie dla strony niemieckiej to na pewno by się mylił. Rynek w Poznaniu, rynek tego rodzaju usług został zdemonopolizowany, a nieszczęściem samorządów jest funkcjonowanie bardzo często różnego rodzaju podmiotów w warunkach faktycznego monopolu. Dzięki temu klient ma możliwość wyboru oferty, ma możliwość też recenzowania usługi, co na pewno znakomicie też wpływa na jakość proponowanych przez różnego rodzaju podmioty działań. Radny zapytuje - kiedy przerwiemy wreszcie to „błędne koło” dopłat do spółek, które jak wynika z pewnego rozpisu, ponieważ zwracaliśmy uwagę na to przy dyskusji budżetowej, iż jeśli chodzi o dopłaty. To one wzrosły i to bardzo często ma na myśli różnego rodzaju dotacje, czy różnego rodzaju mniej czy bardziej ukryte dopłaty do spółek ponad poziom inflacji z reguły, czyli nie bardzo widać jakie są tak naprawdę oczekiwania Gminy wobec tych spółek, a przecież to Gmina powinna określać swoje oczekiwania wobec tych podmiotów, a nie odwrotnie. Warto pamiętać np. o celowości tworzenia struktur ponadgminnych w gospodarce odpadami bo łatwiej będzie w ten sposób spełnić wymogi unijne, będzie to bardziej efektywne. W Polsce działa kilkanaście zakładów przetwarzania odpadów, które są założone przez celowe związki komunalne. Druga rzecz, innego rodzaju usługi nie muszą być wykonywane przez spółki gminne dlatego, że oprócz zakładów budżetowych istnieją też możliwości powierzania zadań osobom prawnym lub jednostkom organizacyjnym, które takiej osobowości nie posiadają w drodze umowy na zasadach określonych przez prawo zamówień publicznych. To się sprawdza np. jeśli chodzi o usuwanie nieczystości czy w trosce o zielen miejską, a nie od rzeczy będzie przypomnieć, że spółka GPO również takim właśnie beneficjentem w tych działaniach jest.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poprosił **Burmistrza Miasta i Gminy Andrzeja Grzmielewicza i Prezesa GPO Macieja Mikołajczyka** o udzielenie odpowiedzi.

Burmistrz Miasta i Gminy Andrzej Grzmielewicz stwierdził, iż z wypowiedzi przedmówcy wynika głębokie zainteresowanie tematem spółek. Z tej wypowiedzi przewijała się gruntowna wiedza dotycząca specyfiki działania spółek. Burmistrz zaprosił radnego na spotkanie, które odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz. 8.00, a na które są zaproszeni wszyscy prezesi spółek. Tematem narady będzie wypracowanie koncepcji dalszego funkcjonowania. Kwestia bardzo drażliwa, która na tej sali zawsze będzie rodzić pytania, mianowicie jak funkcjonować mają spółki w kontekście z jednej strony ekonomicznym, a z drugiej strony społecznym. Nie odwołuje się do przeszłości, natomiast twierdzi, że to nie ta Rada, i nie ten Burmistrz doprowadził do sytuacji, w której być może występują przerosty zatrudnienia. Dopiero będziemy próbowali zmierzyć się z problemem, natomiast musimy mieć świadomość, że bezrobocie w gminie Bogatynia jest i tak spore i dlatego najbliższe działania raczej będą koncentrować się na wypracowaniu metod, a mniej będą odnosiły się do kwestii czysto ekonomicznych. Problem poważny albowiem zarówno GPO jak i BWiO, ale także dotyczy to innych spółek wymaga gruntownego zastanowienia i dlatego apeluje do Wysokiej Rady, aby w ten proces się włączyła. To nie może być do końca tak, że prezentujemy koncepcję którą wdrażamy bez żadnych konsultacji. Oczywiście zaprasza Pana radnego ale także wszystkich radnych do dyskusji jaki przyjmujemy w tym aspekcie model. Burmistrz powiedział, że utkwilo mu w pamięci spotkanie Komisji Budżetowej z prezesem BWiO, który przez kilka godzin bardzo w sposób przygotowany i rzeczowy tłumaczył z jednej strony specyfikę swoich działań a z drugiej pytał jak Rada w tym momencie - jak Komisja Budżetowa widzi przyszłość spółki. Co się bowiem okazuje? Czy gminę Bogatynię stać na to, żeby dotować np. cenę wody, która jak Państwo wiecie w ostatnim okresie dramatycznie wzrosła? Czy gminę Bogatynia stać na to, żeby zrobić wszystko, aby GPO mogło /użyć tego słowa/ jako monopolista zająć się selektywną zbiórką odpadów? Burmistrz stwierdził, że rozmowy z GPO trwają 1,5 miesiąca. Początkowo GPO chciało poprosić Gminę o daleko bardziej idącą

pomoc, była to kwota 2 mln zł. Uznaliśmy, że selektywna zbiórka odpadów musi następować selektywnie, czyli jednym słowem próbuje się pomóc spółce w tym sensie, żeby z tym zadaniem mogła się w ogóle zmierzyć, żeby nie została odsunięta na zasadzie takiej, że to zadanie będzie mógł przejąć ktoś inny. Aspekt ekonomiczny jest niezwykle istotny i Burmistrz marzy o sytuacji takiej, kiedy w roku 2008 powiemy, że spółki na skutek różnych działań nie tylko typowo redukcyjnych, ale także wynikających z aktywności Prezesów będą funkcjonowały normalnie tzn. spełniały te warunki ekonomiczne o których mówił Pan radny. Problem jest bardzo poważny i zgadza się z tymi argumentami. Natomiast należy postawić takie pytanie „Czy jesteśmy gotowi do tego, żeby udźwignąć ciężar bardzo niepopularnych decyzji”? Burmistrz przekonywał radnych zarówno na komisji, może przekonywać i w tej chwili, że na dziś władze samorządowe nie powinny pewnych ostrych czy twardych posunięć robić kosztem społecznym. Dlatego jednoznacznie w tej chwili wyraża zdanie, iż musimy zrobić wszystko, aby opłaty którymi obciążamy nasze społeczeństwo utrzymały się na dotychczasowym poziomie.

Prezes GPO Maciej Mikołajczyk odpowiadając radnemu Wojciechowskiemu dot. selektywnej zbiórki odpadów powołał się na Uchwałę Nr XXXIV/301/06 z dnia 11 kwietnia 2006 roku uchwaloną przez poprzednią Radę w tym m.in. też obecnego radnego Wojciechowskiego. § 22 tej Uchwały mówi, że Gmina zapewnia objęcie wszystkich mieszkańców zorganizowanym systemem odbierania wszystkich rodzajów odpadów komunalnych, a więc papieru, opakowań z papieru, tektury, wielomateriałowych i tym podobne. Również w tej uchwale w § 21 są określone poszczególne wysokości odpadów jakie mieszkańcy powinni wyselekcjonować z odpadów zmieszanych w poszczególnych latach. Jeśli chodzi o gminę Bogatynia w roku 2006 i jeśli chodzi o odpady biodegradowalne ulegające biodegradacji mieszkaniec powinien przekazać tych odpadów w wielkości 5 kg. W poszczególnych latach mieszkaniec jest zobowiązany do wyselekcjonowania coraz większej ilości odpadów, jeśli chodzi o odpady biodegradowalne, papier, tekturę, tekstylia itd. Oznacza to mniej więcej tyle, że tak naprawdę to poprzednia Rada mając na uwadze tą uchwałę i jej realizację powinna wprowadzić selektywną zbiórkę odpadów, czego nie uczyniła. 24 sierpnia 2006 roku wyszło Zarządzenie Nr 73/06 Burmistrza Miasta i Gminy Bogatyni /czyli poprzedniego Burmistrza/ gdzie czytamy, że przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości powinien spełniać następujące wymagania i tak np. w pkt. 4 mówi o tym, że powinien ten przedsiębiorca posiadać środki techniczne umożliwiające zorganizowanie selektywnego i zindywidualizowanego odbioru odpadów zebranych selektywnie zarówno w zabudowie jednorodzinnej jak i wielorodzinnej. Nie wdając się w szczegóły dlaczego to zarządzenie zostało wcielone w życie przez poprzedni Zarząd GPO chce zwrócić uwagę na to, że to zarządzenie wynika z nowelizacji ustawy o odpadach, która narzuca na przedsiębiorców prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów. Taki przedsiębiorca powinien wystąpić do miejscowego Burmistrza, Prezydenta miasta czy jakiejś innej osoby prawnej o wydanie zezwolenia i musi udowodnić, że potrafi selektywnie zbierać odpady. Ostateczny termin uzyskania takiego zezwolenia tj. koniec lutego tego roku. W przypadku kiedy nie uda się uzyskać takiego zezwolenia firma nie będzie mogła odbierać odpadów. W przypadku GPO oznaczałoby to, że jeżeli do końca lutego br. takiego wniosku nie złożymy, a w konsekwencji nie otrzymamy zezwolenia od Burmistrza - oznacza to zawieszenie działalności GPO. Wracając do meritum sprawy odnośnie selektywnej zbiórki odpadów powiedział, że wszystkie te sprawy, które mówią o ekologii i wynikających z tego korzyści dla środowiska zostało nam narzucone odgórnie i to w ostatnim czasie zostało zrobione w ten sposób, że gminy wręcz muszą wykonywać selektywną zbiórkę odpadów, ponieważ nie ma innego wyjścia. Dlatego do tej pory Gmina tej selektywnej zbiórki odpadów nie wprowadziła, to już

temat pozostawia do Państwa przemyslenia. Prezes zwrócił też uwagę na pewne kary, które wynikają również z wprowadzonych ogólnie ustaw. Mowa jest o dwóch karach - po pierwsze za nie wprowadzenie selektywnej zbiórki odpadów na terenie gminy Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska ma prawo ukarać gminę, a z drugiej strony w momencie, kiedy jest prowadzona selektywna zbiórka odpadów PIOŚ może zażądać sprawdzenia wielkości posegregowanych w danym okresie ilości odpadów i stwierdzić czy one są zgodne z tym dokumentem /Uchwałą/, która dotyczy utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Bogatynia. Jeżeli te poziomy poszczególne odpady nie są adekwatne do określonych w tej uchwale, wówczas może nałożyć na przedsiębiorcę, który organizuje selektywną zbiórkę odpadów również karę.

Wracając do tego jakie działania GPO podejmuje jeśli chodzi o swoją politykę na przyszłość, to uważa, że bardzo dobrze byłoby zaprosić Państwa radnych /w tym przede wszystkim Pana Wojciechowskiego/ do firmy i pewne rzeczy przedstawić. W miesiącu grudniu na podstawie Walnego Zgromadzenia firma GPO rozszerzyła swoją działalność o blisko 50 nowych zakresów działalności. Zostało to wpisane w umowę spółki i ta umowa obowiązuje w tej chwili. Na podstawie tych nowych zakresów działalności możemy wykonywać naprawdę bardzo wiele innych rzeczy, których do tej pory GPO nie poruszało. Zdajemy sobie sprawę jako Zarząd GPO, że ten zakres działalności być może nie jest taki ostateczny, bo okazuje się, że niektóre zlecenia, które moglibyśmy dać na rynku zewnętrznym nie odpowiadają naszemu profilowi działalności. W związku z tym myśli, że w ciągu roku, a być może poprosi Burmistrza, że być może już w marcu rozszerzymy tą działalność jeszcze o kolejne zakresy. Odnośnie zbierania zleceń zewnętrznych - w tej chwili bierzemy udział w 8 czy 9 zamówieniach publicznych, które nie znajdują, nie wychodzą z urzędu w Gminie, tylko są ogłaszane przez gminy sąsiednie, ewentualnie przedsiębiorców. To zaczyna się wiadomo od złożenia oferty. Natomiast kwestia tego, czy otrzymamy te zamówienia - myśli, że już czas taki najbliższy, który dotyczy oferty to będzie za parę dni i się okaże czy rzeczywiście jesteśmy konkurencyjni czy możemy konkurować z innymi firmami i brać zlecenia od tych przedsiębiorców czy od innych gmin. Prezes nie ukrywa, że nasze plany są bardzo szerokie. Chcemy jak najmniej pieniędzy otrzymywać od Gminy, oczywiście za każdym razem jeżeli będzie taka możliwość i jeżeli na przykład GPO będzie mogło stanąć do przetargu w Gminie, dlaczego ma tego nie robić. Będzie to robiło, bo każde staniecie do przetargu powoduje przyływ pieniędzy dla firmy. Chciałby jedną rzecz wytłumaczyć, że to GPO bierze zlecenia np. na zielenie miejską, czy na oczyszczanie miasta to też nie jest dotacja, to żebyście Państwo też zrozumieli. Musimy tak jak każdy inny podmiot stanąć do przetargu, musimy zaproponować jak najniższą cenę, musimy także ten przetarg wygrać. To nie jest tak, że Państwo radni decydujecie o tym, że tyle i tyle pieniędzy przeznaczacie do GPO. Podobnie jest w przypadku innych gmin. Każda gmina ma swoją firmę, która zajmuje się zielenią, zajmuje się oczyszczaniem miasta i jeżeli chcemy zdobyć taki rynek musimy zaproponować jak najniższą cenę. Wtedy mamy szansę na nowe kontrakty i nowe środki finansowe dla firmy. Odnośnie zmian, które nasz Zarząd podejmuje w ramach organizacji przedsiębiorstwa to chce Państwu tutaj powiedzieć, że z dniem 1 marca wprowadzamy nowy schemat organizacyjny, który będzie się kompletnie różnił od tego, który do tej pory w firmie działał. Nie chce mówić, że to był chaos, ale rzeczywiście bardzo wiele spraw było postawionych na głowie. Porządkujemy firmę, a przede wszystkim z uwagi na to, żeby organizacja pracy była przejrzysta i sprawna, a w związku z tym jeśli chodzi od strony kosztowej jak najniższa. Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą zdobywania rynku w ramach tej restrukturyzacji, czy tego schematu organizacyjnego to chce powiedzieć, że stworzyliśmy oddzielny dział, który będzie się zajmował, właściwie to już się zajmuje bo co prawda tego schematu nie ma, ale są działania przez te osoby prowadzone - jest to dział Marketingu i Handlu, który za zadanie będzie miał przede wszystkim wyszukiwanie zleceń zewnętrznych, przygotowywanie ofert i

braniu udziału w zdobywaniu zleceń. Jak to będzie wyglądało na koniec roku? Czas pokaże, natomiast będziemy robić bardzo wiele rzeczy, żeby środki finansowe, które otrzymujemy z Gminy z drugiej strony uzupełniać dodatkowymi zleceniami. Myśli, że na koniec roku będzie już czym się pochwalić, jeżeli zestawimy sobie koniec roku 2006 i koniec roku 2007. Warto będzie też Państwu zaprezentować te dwa zestawienia. Myśli, że nadejdzie taki czas pod koniec tego roku, że będzie naprawdę się czym pochwalić, ale na pewno trzeba będzie bardzo wiele rzeczy jeszcze zrobić, żeby GPO funkcjonowało w warunkach rynkowych i w takim zakresie o jakim tutaj Pan radny Wojciechowski raczył wspomnieć.

Radny Jerzy Wojciechowski stwierdził, iż mimo wszystko nie zmienia to istoty rzeczy o której uprzednio mówił. Przy okazji podziękował Panu Prezesowi za odwołanie się do działań poprzedniej Rady, bo to pozwala przypomnieć pewną bardzo istotną rzecz, ważki problem z tym związany, że spółki do tej pory działały jak działały, a wynikało to z określonych realiów politycznych, z nadmiernego uzależnienia budżetów spółek od budżetu gminnego i od tego, że działają w warunkach faktycznego monopolu, czego się właśnie obawia.

Radny Andrzej Lipko zapytał na co przeznaczy GPO kwotę 800.000,00 zł.

Prezes GPO Maciej Mikołajczyk wyjaśnił, że z kwoty 800.000,00 zł, 300 tys zł przeznaczymy na pojemniki, kontenery i worki do selektywnej zbiórki odpadów, drugie 300.000,00 zł chcemy przeznaczyć na aparat specjalistyczny do obsługi tych pojemników i kontenerów, a pozostałą kwotę przeznaczymy na zakup używanego /bo nowy kosztuje blisko 500.000,00 zł /kompaktora, tj. urządzenia, które na wysypisku służy do zmniejszania objętości śmieci / do 70% tej objętości/ wyrzucanych na składowisko.

Radny Tadeusz Okorski odniósł się do wypowiedzi radnego Wojciechowskiego, który twierdzi, że w tym momencie wszystkie spółki źle działają. Ile funkcjonują - to wszyscy wiemy. Nagle się coś zaczyna walić i Rada z budżetu Gminy musi dofinansować wszystkie spółki naraz. A doskonale wiemy, że to nie tak, że to przez wiele lat spółki funkcjonowały na zasadzie dofinansowania z budżetu. Radny Wojciechowski w poprzedniej Radzie był i nie wiem czy tak się troszczył o wyniki finansowe poszczególnych spółek, że teraz się zainteresował /to miło/ bo wszystkim nam leży to na sercu i powinniśmy tutaj /powtórzę się/ bo warto pomagać naszym tym wszystkim spółkom stanąć na nogi. W jakim stopniu? to zobaczymy, ale zrobimy pierwszy krok. Prace, które wykonywane są na terenie gminy i nie tylko, ale przede wszystkim z naszych budżetowych pieniędzy spróbujemy przeznaczyć to na spółki, na prace które będą służyły tutaj naszemu społeczeństwu, które są przewidziane w inwestycjach na tę kadencję. Jeżeli chodzi o selektywną zbiórkę odpadów - dofinansowanie tutaj wiemy jakiej kwoty i dlatego ma pytanie do prezesa. Jak to się odniesie do cen za usługę, czyli co z tego będą mieli konkretnie mieszkańcy, którzy mają umowę i solidnie płacą za tę usługę? Jeżeli będą selekcyjonować te odpady, czy będą jakieś konkretne ekonomiczne zyski osoby czy rodziny.

Prezes GPO Maciej Mikołajczyk stwierdził, że jeśli chodzi o ceny za selektywną zbiórkę odpadów to wolały poczekać z odpowiedzią na to pytanie do czasu, kiedy ustali wspólnie z Burmistrzem ostateczną koncepcję usług. Wstępnie opracowywano ceny za śmieci, czy za wywóz nieczystości i nie powinny się zmienić i do tego etapu będziemy zmierzać. Natomiast jeżeli chodzi o samą selektywną zbiórkę odpadów tam jest taki mechanizm, który mówi o tym, że przedsiębiorca - w tym wypadku GPO - powinien udzielać zniżek mieszkańcom czyli wytwórcą nieczystości w zależności od ilości posegregowanych przez nich odpadów. Są trzy przedziały tych zniżek: 40%, 30% i 20% i ten procentowy wskaźnik dotyczy tej uchwały o

której wcześniej Państwu mówiłem czyli średniego rocznego poziomu uzyskiwania poszczególnych frakcji odpadów nieczystości. Jeżeli założymy 5kg odpadów wielkogabarytowych jakie dany mieszkaniec powinien w ciągu roku zebrać i jeżeli taką ilość zbierze, to wówczas otrzymuje maksymalną zniżkę czyli 40% za wywóz nieczystości. Jeżeli jest tego mniej, to analogicznie te zniżki są niższe. Ten mechanizm spowoduje, że mieszkańcom będzie się chciało te odpady segregować bo wywóz nieczystości będzie dla nich tańszy. To tylko będzie zależało od mieszkańców ile tak naprawdę ci mieszkańcy będą w stanie posegregować poszczególne frakcje odpadów.

Radni nie zgłosili innych pytań i uwag.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 18 radnych, „przeciw”- 1 głos, brak głosów „wstrzymujących”.

Uchwała Nr VII/41/07 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy na 2007 rok została podjęta większością głosów /18 „za, 1 „przeciw”, przy braku głosów wstrzymujących”

Uchwała stanowi załącznik nr 6.

do pkt -u 5

Zatwierdzenie taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie miasta i gminy Bogatynia.

Projekt uchwały /III wersja/ stanowi załącznik nr 7.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poprosił przedstawicieli komisji o przedstawianie uwag do w/w projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Andrzej Walczak przedstawił opinię komisji - komisja pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Zdrowia i Spraw Socjalnych Piotr Woeltz przedstawił opinię komisji - komisja w głosowaniu 5 „za”, 1 głos „wstrzymujący” pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Patryk Stefaniak przedstawił opinię komisji - komisja w wyniku głosowania 5 „za” pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie MiG Bogatynia.

Przewodniczący Komisji ds. Obywatelskich i Praworządności Jacek Kuciński przedstawił opinię komisji - komisja jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Piotr Nosal przedstawił opinię komisji - komisja wynikiem głosowania 4 głosy „za”, 1 „wstrzymujący” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały dotyczącej zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków.

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Budżetu Krzysztof Gnacy przedstawił opinię komisji - komisja w wyniku głosowania 3 „za”, 1 głos wstrzymujący pozytywnie opiniuje projekt uchwały i nie wnosi uwag.

Radny Jerzy Wojciechowski zwrócił uwagę na znamieny fakt, iż dopłaty do wody i odprowadzenie ścieków dla gospodarstw domowych są bez wątpienia jednym z ważnych aspektów socjalnej polityki Gminy. Nie mniej nie powinno być tak, że ceny za wodę i ścieki dopasowuje się do z góry ustalonej przez Gminę kwoty, a taki właśnie sposób myślenia jest widoczny w proponowanym projekcie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków od dnia 1 kwietnia 2007 do 31 marca 2008 roku. Radny pozwolił sobie przeprowadzić krótkie uzasadnienie i dla wygody będzie posługiwał się cenami netto dlatego, że pominie 7% VAT. Przyglądając się sytuacji z roku 2006, oczywiście trzeba tutaj pamiętać i radni doskonale wiedzą, iż taryfy są ustalane od 1 kwietnia, gospodarstwa domowe płaciły za wodę 2,23 zł faktyczna cena z dopłatą czyli 1,30 zł wynosiła 3,53 zł, dla pozostałych odbiorców 3,76 zł. Za ścieki gospodarstwa domowe płaciły 4,04 zł faktyczna cena z dopłatą 1,45 zł wynosiła 5,49 zł a dla pozostałych odbiorców 5,86 zł. Jak widać wysokość dopłaty ustalono w sposób raczej arbitralny można podejrzewać, gdyż nie wynikały one z różnicy między cenami dla gospodarstw domowych oraz pozostałych odbiorców jak to było np. jeszcze w roku 2005. Z punktu widzenia Gminy istotnym było to, że utrzymano ceny dla gospodarstw domowych na niezmiennym poziomie, a dopłaty były faktycznie swego rodzaju dotacją dla spółki. Faktycznie ceny za wodę i odprowadzanie ścieków nieprzerwanie rosną. W związku z tym Gminę obciążają rosnące dopłaty, które służą utrzymaniu opłat gospodarstw domowych na rozsądnym poziomie. Trzeba też uwzględnić, że rosną koszty za wodę, którą Gmina używa na potrzeby własne. Radny ma wrażenie, iż nowy zarząd BWiO nic nowego nam nie zaproponuje. Cena wody dla gospodarstw domowych i pozostałych odbiorców ma wzrosnąć o 0,23 zł odpowiednio do 3,76 zł i 3,99 zł, za ścieki o 0,25 zł odpowiednio do 5,74 zł i 6,11 zł. Gospodarstwa domowe oczywiście nie odczują podwyżek bo podobnie wzrosną dopłaty z Gminy, czyli wyniosą 1,53 zł do wody i 1,70 do ścieków. Chociaż jednak mieszkańcy nie odczują bezpośrednio tej podwyżki faktycznie dopłacają coraz więcej z gminnych pieniędzy, czyli z naszych wspólnych pieniędzy z naszego budżetu do funkcjonowania BWiO. Dlaczego w tym roku ma to być 2,5 mln zł jak wynika z naszego budżetu? Trudno na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć, czy jest to uzasadnione ekonomicznie. Nie ma takiej pewności. Może dopłacamy dlatego, że w budżecie na 2007 rok zarezerwowano na dopłaty 2.478.900,00 zł jak wynika z tabeli, którą otrzymali radni wysokość dopłat do m³ wody i ścieków wyliczono na tej podstawie dzieląc po prostu tę kwotę przez ilość planowanej sprzedaży wody i ilość odprowadzanych ścieków. A kiedy wyliczono, że dopłata może być wyższa niż dotąd wzrosły ceny. Inaczej mówiąc radny ma wrażenie, iż sami sobie fundujemy tę podwyżkę. Zapewne gdyby w budżecie zarezerwowano więcej pieniędzy na dopłaty mielibyśmy w tym stanie jeszcze większe ceny za wodę i ścieki. A jak wynika z innych tabeli, które otrzymaliśmy ceny te są jedne z najwyższych w skali zarówno Dolnego Śląska jak też całego kraju.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz stwierdził, iż na dziś sytuacja jeżeli chodzi o obciążenie mieszkańców z tytułu opłat za wodę i za ścieki pozostaje bez zmian. To są te same opłaty, a więc Panie radny o czym mówimy?. Czy mówimy o cenach, które ponosili, czy o kosztach, które ponosili odbiorcy indywidualni z poprzedniej kadencji, a które zostały ustalone równo rok temu? Jeżeli tak, to trzeba przyznać się w tym momencie i powiedzieć uczciwie, tak owszem poprzednia Rada rzeczywiście windowała ceny w sposób niemal maksymalny, bo użył Pan stwierdzenia, że należą one do jednych z najwyższych w Polsce. Zgadzam się, ale jeszcze raz podkreślam to nie była decyzja tych radnych tylko

radnych z poprzedniej kadencji. Natomiast odniosę się tutaj do ceny, która się w kontekście Pańskiej wypowiedzi pojawiła. Na dziś, a jest głęboko pewny, że także na przyszłość praca prezesów spółek naprawdę w jego ocenie jest na bardzo wysokim poziomie. Burmistrz stwierdził, iż ludzie Ci wykazują się olbrzymią aktywnością i zaangażowaniem, aby stworzyć sytuację, którą będziemy mogli w przyszłości ocenić, - tak - te spółki są ekonomiczne, ale także są spółkami prospołecznymi. Burmistrz ma duże uznanie dla prezesów, którzy często w trudnej sytuacji /mówi tu o przerostach kadrowych, o pewnych zaszczytach/ na dziś próbują radzić sobie, szukają takich rozwiązań, które pozwolą zachować całkowity komfort ekonomiczny. Padła dzisiaj w poprzedniej wypowiedzi kwestia GZMK. Tutaj również Pani prezes podejmuje się wszelkich sposobów, aby spółkę uratować występując niejednokrotnie z bardzo ciekawymi inicjatywami. Burmistrz uważa, że o tych inicjatywach zarówno BWiO, GPO będzie trzeba dość konkretnie i gruntownie porozmawiać. Rzeczywiście tutaj należy przyjąć konkretną koncepcję, zastanowić się czy tylko patrzymy na wynik ekonomiczny, czy bierzemy pod uwagę kwestie społeczne, czy też szukamy kompromisu między jednym a drugim. Burmistrz podkreślił, że jeżeli obecna Rada przyjmie projekt uchwały to jednocześnie wypowie się jednoznacznie, że nie podnosi opłat dla mieszkańców. Przypominał też, fakt, iż na samym początku naszej kadencji już podczas pierwszej sesji mieliśmy świadomość o podniesieniu cen wody surowej o 75%. A więc się pyta - jak prezes, czy z jaką propozycją może wyjść prezes, który na dzień dobry otrzymuje taką informację, a z drugiej strony też jest w tym momencie uzależniony od tego co postanowi Rada i jakie sugestie w tej kwestii zasygnalizuje Burmistrz i wiceburmistrzowie? Czyli jednym słowem doceniam tutaj tą propozycję zarówno wodociągów jak i wcześniej GPO i w tym momencie nie rozstrzygałbym kwestii takich już diametralnych. Trzeba natomiast rzeczywiście wypracować skuteczny model /i o to będzie zabiegał/, ale apeluje o dozę zaufania. Ludzie, którzy dzisiaj pełnią te funkcje rzeczywiście muszą bardzo gruntownie i w sposób bardzo przemyślany podejść do tematu spółek, a jednocześnie szukać i jeszcze raz szukać nowych rozwiązań.

Radny Jerzy Wojciechowski zwrócił uwagę na pewien znamieny fakt, że faktyczna cena wody rośnie i że jest ona w istocie uzależniona od kwoty, która jest nazywana dopłatami dla mieszkańców. I właśnie dokładnie o tę kwotę tak żeby ładnie ją ująć tak właśnie ceny za wodę i odprowadzanie ścieków wzrosły.

Radni nie wnieśli innych uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie MiG Bogatynia.

Za projektem głosowało 18 radnych, brak głosów „przeciw” 1 radny wstrzymał się od głosowania.

Uchwała Nr VII/42/07 w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie MiG Bogatynia została podjęta większością głosów /„za” - 18, 1 głos „wstrzymujący”/

Uchwała stanowi załącznik nr 8.

do pkt -u 6

Przyjęcie „Planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i urządzeń kanalizacyjnych Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni S.A w Bogatyni na rok 2007”.

Projekt uchwały /III wersja/ stanowi załącznik nr 9 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poprosił przedstawicieli komisji o przedstawienie opinii i wniosków z posiedzeń komisji w sprawie przyjęcia „Planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni S.A w Bogatyni na rok 2007” .

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Zdrowia i Spraw Socjalnych Piotr Woeltz stwierdził, iż Komisja pozytywnie opiniuje projekt w/w uchwały.

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Andrzej Walczak stwierdził, iż Komisja pozytywnie zaopiniowała plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych BWiO S.A. w Bogatyni na rok 2007.

Przewodniczący Komisji ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Patryk Stefaniak stwierdził, że Komisja jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych BWiO S.A. w Bogatyni na 2007 rok.

Przewodniczący Komisji ds. Obywatelskich i Praworządności Jacek Kuciński oznajmił, że Komisja jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt w/w uchwały.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Piotr Nosal stwierdził, że Komisja na posiedzeniu w dniu 19 lutego 2007 roku w wyniku głosowania 4 „za”, 1 wstrzymujący się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały dotyczącej przyjęcia planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych BWiO S.A. w Bogatyni na rok 2007.

Wiceprzewodniczący Komisji ds. Budżetu Krzysztof Gnacy oznajmił, że Komisja w wyniku głosowania 3 głosy „za”, 1 głos wstrzymujący się pozytywnie opiniuje powyższy projekt uchwały i nie wnosi uwag.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni S.A w Bogatyni na rok 2007”. Za projektem głosowało 18 radnych, brak głosów „przeciw”, 1 radny wstrzymał się od głosowania.

Uchwała Nr VII/43/07 w sprawie przyjęcia „Planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni S.A w Bogatyni na rok 2007” została podjęta większością głosów /„za” - 18, brak głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący”/
Uchwała stanowi załącznik nr 10.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin ogłosił 10 minut przerwy.
Po przerwie wznowiono obrady.

do pkt -u 7

Wydanie opinii odnośnie lokalizacji salonu gier na automatach w Bogatyni przy ulicy Kossaka 3.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poprosił o przedłożenie opinii do przedłożonego projektu uchwały przewodniczącego Komisji ds. Obywatelskich i Praworządności i przewodniczącego Komisji ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Przewodniczący Komisji ds. Obywatelskich i Praworządności Jacek Kuciński stwierdził, iż Komisja na posiedzeniu 5 lutego 2007 roku jednogłośnie negatywnie opiniuje lokalizację salonu gier na automatach w Bogatyni przy ulicy Kossaka 3. Powodem tej decyzji jest bezpośredni kontakt lokalu z budynkami mieszkalnymi, bliska odległość dwóch szkół - szkoły Nr 3 i Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Otwarcie salonu przez 18 godzin spowoduje zakłócenie spokoju mieszkańców, brak parkingu, lokal położony jest przy ulicy jednokierunkowej. Komisja podjęła tę decyzję po zasięgnięciu opinii z Komisariatu Policji, Straży Miejskiej, dzielnicowego oraz Rady Osiedla.

Przewodniczący Komisji ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Patryk Stefaniak stwierdził, iż komisja w wyniku głosowania - 3 głosy „za”, 1 przeciw, 1 głos wstrzymujący się pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie wydania opinii odnośnie lokalizacji salonu gier na automatach w Bogatyni przy ulicy Kossaka 3, przy czym § 1 stanowi, iż opiniuje się negatywnie lokalizację salonu gier na automatach w Bogatyni przy ul. Kossaka 3.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin powiedział, że na sali obecny jest przedstawiciel firmy **Joy-Pol z Raciborza**, która złożyła wniosek do Rady w sprawie otwarcia salonu gier na automatach w Bogatyni przy ulicy Kossaka 3. Przedstawiciel tej firmy jest do Państwa dyspozycji, który postara się odpowiedzieć na Państwa pytania i rozwiązać wątpliwości. Proszę przedstawiciela firmy Joy-Pol o zabranie głosu.

Przedstawiciel firmy Joy-Pol z Raciborza powiedział, że Spółka zamierza otworzyć salon gier na automatach w Bogatyni w lokalizacji wnioskowanej, którą Państwo dzisiaj będą rozpatrywać. Dodatkowo wspomniał o dwóch bardzo ważnych rzeczach, które nie znalazły miejsca w uzasadnieniu wniosku. Pierwsza rzecz to jest to, że ta działalność charakteryzuje się akurat tym, że bardzo wysoki podatek od gier w wysokości 45% od samych wpływów z automatów jest przekazywany bezpośrednio do lokalnego Urzędu Skarbowego, a Państwo wiecie, że to się przedkłada także na finanse Gminy z terenu, której to jest płacone. A druga sprawa też z tym związana to jest to, że dzisiaj spędzając trochę czasu w Bogatyni miał okazję odwiedzić kilka barów i widział tam automaty, co do których zachodzi uzasadnione podejrzenie, że są to automaty nielegalne, na których są prowadzone gry. I w tym wypadku zezwalając na uruchomienie tego salonu gier w Bogatyni też mają Państwo możliwość zapobieżenia urządzaniu nielegalnych gier, wyprowadzania dochodów, ukrywania dochodów z tych gier jak i niekontrolowanego dostępu do tego typu nielegalnych gier młodzieży do lat 18. Trudno dyskutować w tej chwili z opinią Komisji Gospodarczej, ponieważ była ona w żaden sposób nieuzasadniona, natomiast chciałbym rozwiązać obawy Komisji ds. Porządku Publicznego. Występując przed wieloma już Radami zawsze spotykam się z taką niechęcią ze względu na to, że tego typu działalność jest postrzegana jako działalność mafijna. Tak rzeczywiście, jest to działalność podobnie jak sprzedaż alkoholu czy jak handel narkotykami czy papierosami, która jest dużą pokusą dla ludzi chcących się szybko nielegalnie wzbogacić. Zaręczam Państwu, że nikt kto by chciał w ten niegodny sposób postępować nie będzie zakładał spółki takiej jak spółka Joy-Pol, która ma w tej chwili 2.300.000,00 zł kapitału i nie będzie wykładać ok. 200.000,00 euro, żeby uzyskać zezwolenie chociażby takiej jak te tutaj w Bogatyni. Salony gier na automatach - nie wie skąd opinia np. Policji, która się tutaj

przewinęła w uzasadnieniu. Salony gier na automatach - tego typu ośrodki należą ze względu na swą specyfikę do jednych z najspokojniejszych miejsc. Salon gier kojarzy się czy z kasynem czy chociażby z takimi obrazkami jakie widzimy na filmach hollywoodzkich i reprezentujących Las Vegas. Nic podobnego, atmosfera salonu gier to jest atmosfera mniej więcej stolika brydżowego, tj. cisza, spokój przy minimalnej ilości gastronomii. Tam ludzie przychodzą po prostu grać. Nie stwarzają zagrożenia. Mówi to, ponieważ ma doświadczenie, ponieważ spółka już tego typu ośrodki prowadzi i to prowadzi w centrach miast. Ma przed sobą zezwolenie Ministra Finansów udzielone spółce w dniu 11 listopada 2006 roku. Salon ten otwieramy na początku kwietnia w Wodzisławiu przy Rynku Głównym. Nie ma zagrożenia proszę Państwa z tego typu działalności, tam się nie dzieją ekscesy, tam nie ma pijaństwa, tam nie ma tego, co też jest z tą działalnością kojarzone zupełnie niesprawiedliwie i zupełnie w nieuzasadniony sposób. Nie ma nierządu. Są to ośrodki znajdujące się pod szczególnym nadzorem podatkowym. Są to ośrodki w których Minister Finansów wprowadził ustawowo ciągły nadzór podatkowy, czyli jest przez cały czas otwarcia salonu obecny pracownik Urzędu Skarbowego, jest to dodatkowe miejsce pracy. Salon musi spełniać uwarunkowania ustawowe, ponieważ jest wymieniony w ustawie o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu. W art. 2 tej ustawy wymienione jako instytucja zobowiązana do prowadzenia procedur i do przedstawienia ścisłych sprawozdań Generalnemu Inspektorowi Finansowemu. Działalność tego typu także nie jest reklamowana. Jeżeli ktoś z Państwa był w mieście, gdzie takie salony istnieją na pewno zauważył, że z zewnątrz takiego salonu znajduje się tylko i wyłącznie informacja handlowa i nazwa spółki. A jeżeli są okna wystawowe np. bo często też się tak odbywa, że jest to w lokalu gdzie był wcześniej sklep, nic Państwo nie zobaczą, jest to zastonięte. Jest to praktykowane nie tylko przez naszą firmę, ale przez wszystkie, ze względu właśnie na charakter lokalu, ze względu na to, że osoby, które są wewnątrz żądają pewnej prywatności i intymności. Zakaz wstępu, ustawowy zakaz wstępu to nie jest już procedura jakaś wewnętrzna spółki, tylko ustawowy zakaz wstępu do tego salonu osobom poniżej 18 roku życia. I na tę okoliczność w salonie urządzony jest specjalny system rejestracji gości. To są takie uwagi, gdyby Państwo mieli jakieś pytania chętnie służę wyjaśnieniami.

Radny Patryk Stefaniak nadmienił, że Rada nie jest władna do wydawania jakichkolwiek zezwoleń i chodziło tu w projekcie uchwały o zaopiniowanie jedynie lokalizacji tegoż lokalu. Na temat hazardu można dyskutować, tu nie o to chodziło w tym projekcie, chodziło o lokalizację. Lokalizacja było konsultowana właśnie z Radą Osiedlową, z Komendantem Straży Miejskiej oraz z dzielnicowym i tak jak przewodniczący Komisji Obywatelskiej zacytował również opinia mojej Komisji jest identyczna.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poddał pod głosowanie projekt uchwały o wydanie opinii odnośnie lokalizacji salonu gier na automatach w Bogatyni przy ulicy Kossaka 3, gdzie § 1 stanowi, iż opiniuje się negatywnie lokalizację salonu gier na automatach przy ulicy Kossaka 3 w Bogatyni.

Za projektem głosowało 17 radnych, brak głosów „przeciw”, 2 radnych wstrzymało się od głosowania.

Uchwała Nr VII/44/07 w sprawie wydania opinii odnośnie lokalizacji salonu gier na automatach w Bogatyni przy ulicy Kossaka 3 została podjęta większością głosów, gdzie § 1 stanowi, iż opiniuje się negatywnie lokalizację salonu gier na automatach przy ulicy Kossaka 3 w Bogatyni.

Uchwała stanowi załącznik nr 12.

do pkt –u 8

Wyrażenie zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 13.

Radni nie zgłosili uwag do przedłożonego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej.

Za projektem uchwały głosowało „za” 19 głosów, „przeciw” i „wstrzymujących” głosów nie było.

Uchwała Nr VII/45/07 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej została podjęta jednogłośnie /19 głosów „za”, brak głosów „przeciw” i „wstrzymujących”/.

Uchwała stanowi załącznik nr 14.

do pkt -u 9

Powołanie stałej Komisji Statutowej, ustalenia zakresu jej działania i składu osobowego.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 15.

Przedstawiciel Komisji ds. Budżetu Krzysztof Gnacy w wyniku głosowania 4 „za”, jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały i nie wnosi uwag.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poprosił o zgłaszanie kandydatur do składu Komisji.

Radni zgłosili następujące kandydatury:

1. Katarzyny Piestrzyńska – Fudali – radna nie wyraziła zgody,
2. **Andrzeja Litwin, wyraził zgodę,**
3. **Andrzeja Lipko, wyraził zgodę,**
4. **Tadeusza Okorskiego, wyraził zgodę,**
5. **Anny Palikowskiej, wyraził zgodę,**
6. **Jerzego Wojciechowskiego, wyraził zgodę,**
7. **Pawła Szczotki, wyraził zgodę,**
8. **Krystyny Dudziak-Piwowarskiej,**

Innych kandydatur nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poddał pod głosowanie skład osobowy stałej Komisji Statutowej – skład 7 osobowy /głosowanie blokiem składu osobowego/

Rada w wyniku głosowania / 19 „za” jednogłośnie/ zatwierdziła następujący skład osobowy Komisji Statutowej:

1. Andrzej Litwin,
2. Andrzej Lipko,
3. Tadeusz Okorski,
4. Anna Palikowska,
5. Jerzy Wojciechowski,
6. Paweł Szczotka,
7. Krystyna Dudziak-Piwowarska

Wobec powyższego przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania stałej Komisji Statutowej, ustalenia zakresu jej działania i składu osobowego

Za projektem uchwały głosowało 19 radnych, brak głosów „przeciw” i głosów „wstrzymujących”.

Uchwała Nr VII/46/07 w sprawie powołania składu Komisji Statutowej, ustalenia zakresu jej działania i składu osobowego została podjęta jednogłośnie / 19 „za”./
Uchwała stanowi załącznik nr 16.

do pkt -u 10
Interpelacje i zapytania.

Radni nie złożyli interpelacji i zapytań.

do pkt -u 11
Wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin poprosił o zgłaszanie wniosków. Udzielił głosu z-cy Burmistrza **Dominikowi Matelskiemu**.

Zastępca Burmistrza ds. Inwestycji Dominik Matelski poinformował, iż w dniu wczorajszym Burmistrz Grzmielewicz podpisał umowę na 3 mln zł na dotację z Sejmiku Wojewódzkiego z Panem Wojewodą na 3 mln zł stację uzdatniania wody, co po realizacji przyniesie nam dotację po rozliczeniu tych kosztów. Oczekujemy też na rozliczenie inwestycji w Markocicach z funduszy z Interreg-u, aplikowaliśmy o 4 mln zł być może, że to będzie trochę mniej, bo jest bardzo dużo projektów, natomiast oczekujemy na następne decyzje w tej sprawie.

do pkt -u 12
Informacje i Komunikaty Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Andrzej Litwin przekazał głos z-cy przewodniczącego **Pawłowi Szczotce**.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Szczotka poinformował, iż do Biura Rady wpłynęło pismo numer ROŚ.PD.013-1/172/2007 z dnia 15 lutego 2007 roku w sprawie zaproszenia do udziału w Międzynarodowym Parlamencie Dzieci i Młodzieży „Nysa”, które odbędzie się 10 marca 2007r. w St. Marienthal w Ostritz, celem wyznaczenia dwóch radnych Rady Gminy i Miasta Bogatynia. Zgłaszanie kandydatur w Biurze Rady.
/ww. pismo stanowi załącznik nr 17/

Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Andrzej Litwin poinformował, że powstał Klub Radnych o nazwie „Razem dla Gminy”, przewodniczącym klubu został Piotr Woeltz.

do pkt -u 13
Zamknięcie obrad

W wyniku wyczerpania tematyki przewodniczący zamknął obrady VII sesji Rady Gminy i Miasta Bogatynia.

Przewodniczący
Rady Gminy i Miasta Bogatynia

Andrzej Litwin

Protokołowała:
Ewelina Jelonek
Elżbieta Gołaczyńska
insp. Biura Rady Gminy
Bogatynia 19.03.2007r.

